

opusdei.org

# Śmiałość i zapal apostolski w nauczaniu papieża Franciszka

Na początku roku szkolnego w celu pobudzenia zapalu apostolskiego podajemy fragmenty z "Gaudete et Exsultate" (nr 129-139) na temat gorliwości ewangelizacyjnej.

03-09-2018

Świętość jest też *parezją*[\[1\]](#): jest śmiałością, jest zapalem ewangelizacyjnym pozostawiającym

ślad na tym świecie. Aby było to możliwe, sam Pan Jezus wychodzi nam na spotkanie i powtarza stanowczo, z pogodą ducha: „nie bójcie się!” (Mk 6, 50). „Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20).

Bł. Paweł VI wymienił wśród przeszkód ewangelizacyjnych właśnie brak *parezji*: „brak gorliwości, tym dotkliwszy, że wypływający z wnętrza”[2]. Ileż razy czujemy się pociągani do pozostania w zaciszu nabrzeża! Ale Pan wzywa nas, abyśmy wypłynęli na głębie i zarzucili sieci na głębszych wodach (por. Łk 5, 5). Zachęca nas do poświęcenia życia w służbie Jemu.

*Parezja* jest pieczęcią Ducha, świadectwem autentyczności przepowiadania. Jest ona dającą szczęście pewnością, która prowadzi nas do chlubienia się głoszoną przez nas Ewangelią, jest niezachwianą

ufnością w wierność wiernego Świadka, który daje nam pewność, że nic „nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga” (Rz 8, 39).

Potrzebujemy bodźca Ducha, byśmy nie zostali sparaliżowani strachem i wyrachowaniem, byśmy nie przywykli do poruszania się jedynie w bezpiecznych granicach.

Pamiętajmy, że w przestrzeni, która pozostaje zamknięta, w końcu pojawia się wilgoć, powodująca chorobę.

Podobnie, jak w przypadku proroka Jonasza, tak i w nas zawsze jest ukryta pokusa ucieczki w miejsce bezpieczne, które może mieć wiele imion: indywidualizm, spirytualizm, zamknięcie w małych światach, uzależnienia, urządzenie się, powtarzanie utrwalonych schematów, dogmatyzm, nostalgia, pesymizm, uciekanie się do zasad.

Czasami trudno nam wyjść ze  
znanego już dobrze obszaru, który  
znajduje się na wyciągnięcie ręki.  
Jednak trudności te mogą  
przypominać burzę, wieloryba lub  
robaka, który wysuszył krzew  
rycynusowy Jonasza, albo wiatr i  
słońce, które sprawiały, że rozboleła  
go głowa. I tak jak w jego przypadku,  
mogą sprawić, że powrócimy do tego  
Boga, który jest czułością i który chce  
nas doprowadzić do stałego i  
odnawiającego nas  
pielgrzymowania.

Bóg jest zawsze nowością, która  
nieustannie pobudza nas do  
wyruszania na nowo oraz do zmiany  
miejsca, aby wyjść poza to, co znane,  
na peryferie i do granic. Prowadzi  
nas tam, gdzie jest najbardziej  
poraniona ludzkość i gdzie ludzie,  
pomimo pozornych  
powierzchowości i konformizmu,  
stale poszukują odpowiedzi na  
pytanie o sens życia. Bóg się nie boi!

Zwodzi nas przyzwyczajenie i mówi nam, że próby zmieniania czegokolwiek nie mają sensu, że w danej sytuacji nie możemy nic zrobić, że zawsze tak było, i że mimo to przetrwaliśmy. Z przyzwyczajenia nie mierzymy się już ze złem i pozwalamy, aby rzeczy „były takimi, jakim są”, lub jakimi niektórzy postanowili, aby były. Pozwólmy zatem, aby przyszedł Pan, aby nas obudził, aby wstrząsnął naszym odrętwieniem, wyzwolił nas z bezczynności. Rzućmy wyzwanie uleganiu nawykom, otwórzmy oczy i uszy, a zwłaszcza serca, abyśmy dali się wstrząsnąć tym, co dzieje się wokół nas oraz wołaniem żywego i skutecznego słowa Zmartwychwstałego.

Prośmy Pana o łaskę, byśmy zbyt nie wahali się, gdy Duch Święty żąda od nas wykonania kroku naprzód. Prośmy o odwagę apostołską, byśmy przekazywali Ewangelię innym i

zrezygnowali z czynienia naszego życia chrześcijańskim muzeum wspomnień. W każdej sytuacji pozwólmy Duchowi Świętemu sprawić, byśmy kontemplowali historię w perspektywie Jezusa Zmartwychwstałego. W ten sposób Kościół, zamiast trwać w stagnacji, będzie mógł iść naprzód, przyjmując niespodzianki od Pana.

.....

[1] **Parezja** albo parrezja (grec. *parrhesia* παρρησία [παν = wszystko + ρησις / ρημα = mówienie / mowa] znaczy dosłownie "mówić wszystko") – wolna, otwarta, szczera i jasna wypowiedź. Dotyczy aktu mówienia: jest wyrażeniem siebie w jakimś konkretnym zakresie. Jest wyrazem przekonania o prawdzie lub wierze mówiącego. Więcej

[2] Warto zauważyć, że w tekście tym bł. Paweł VI ściśle wiąże radość z *parezją*. Podobne jak ubolewa z powodu „braku radości i nadziei”, podkreśla „słodką i pełną pociechy radość z ewangelizowania”, związaną z „zapałem ducha, którego ani ludzie, ani rzeczy nie mogły przytłumić”, aby świat nie przyjmował Ewangelii „od głosicieli zgłębnionych i pozbawionych nadziei”.

---

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/smialosc-i-zapal-apostolski-w-nauczaniu-papieza-franciszka/>  
(21-04-2025)